

---

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. LXXI

SECTIO F

2016

---

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie  
Wydział Humanistyczny

DARIUSZ WRÓBEL

J. Sperka, *Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330 – 8 lub 18 maja 1401)*, wyd. 2 popr. i uzup., Wydawnictwo Avalon, Kraków 2016, ss. 411

Wywodzący się ze śląskiej (opolskiej) gałęzi Piastów książę Władysław, w polskiej historiografii mianowany Opolczykiem, odcisnął wyraziste piętno nie tylko w historii Polski, ale także Czech i Węgier oraz w dziejach ziem dzisiejszej Ukrainy.

W 2012 r. nową biografię Władysława Opolczyka opublikował prof. Jerzy Sperka z Uniwersytetu Śląskiego<sup>1</sup>. Katowicki mediewista należy do wąskiego grona badaczy szczególnie predestynowanych do opracowania postaci księcia Władysława, gdyż wcześniej przebadał dogłębnie jego otoczenie, a także konflikt z Królestwem Polskim w latach 1391–1396<sup>2</sup>. Recenzowana monografia stanowi drugie wydanie książki opublikowanej w 2012 r., uzupełnione i poprawione.

Publikacja składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów o różnej objętości i zakończenia. Ponadto została wzbogacona w: wykaz skrótów (s. 11–16), skrupulatnie zestawione itinerarium księcia z lat 1372–1401 (s. 323–334), tablice genealogiczne (s. 336–339), obszerną bibliografię (s. 341–374) oraz bardzo przydatny indeks geograficzno-osobowy (s. 379–411). Całości dopełnia trafnie dobrany ma-

---

<sup>1</sup> J. Sperka, *Władysław książę opolski, wieluński, kujawski, dobrzyński, pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330 – 8 lub 18 maja 1401)*, Kraków 2012, ss. 508. Pierwsze wydanie było kilkakrotnie recenzowane – zob. recenzje: J. Laberschek, „Roczniki Historyczne” 2012, R. 78, s. 299–304; M. Wieczorek, „Kwartalnik Opolski” 2012, nr 1, s. 135–138; E. Wójcikowska, „Nowy Słupnik” 2014, nr 1, s. 147–152.

<sup>2</sup> J. Sperka, *Otoczenie Władysława Opolczyka w latach 1370–1401. Studium o elicie władzy w relacjach z monarchą*, Katowice 2006; *idem*, *Wojny Władysława Jagielly z księciem opolskim Władysławem (1391–1396)*, wyd. 2, Cieszyn 2007. Por. szereg szczegółowych artykułów.

teriał ilustracyjny i kartograficzny w postaci kilkunastokartkowej barwnej wklejki po s. 312.

W treściwym wstępie (s. 17–24) autor dokonał krytycznego przeglądu dotychczasowej historiografii w zakresie badań nad działalnością swego tytułowego bohatera oraz klarownie przedstawił i scharakteryzował podstawę źródłową swoich rozważań.

Najkrótszy jest rozdział pierwszy (s. 25–41), który mieści zarys dziejów księstwa opolskiego, koncentrujący się przede wszystkim na pierwszej połowie XIV stulecia i okolicznościach popadnięcia w zależność lenną od Czech. Obraz powstał w oparciu o literaturę przedmiotu, do której należy jednak włączyć opublikowany w 2009 r. artykuł Wojciecha Nowackiego<sup>3</sup>.

Rozdział drugi został poświęcony kwestiom genealogii i polityki dynastycznej księcia Władysława, a w kolejnych trzech rozdziałach Jerzy Sperka przedstawił chronologicznie rozwój kariery Opolczyka oraz jego działalność polityczną. Trzeba przyznać, że uczynił to w sposób interesujący i kompetentny, a jednocześnie bardzo szczegółowy i analityczny.

Najwcześniejszy, „węgierski” okres biografii księcia stanowi treść rozdziału trzeciego. Szeroko opisane zostały m.in. pierwsze kroki opolskiego Piasta w roli dyplomaty Andegawenów, a następnie jego działalność urzędnicza jako palatyna Węgier. Dość obszerny rozdział czwarty obejmuje lata 1372–1390, kiedy to Opolczyk z ramienia Ludwika Węgierskiego sprawował rządy najpierw na Rusi, później krótko był namiestnikiem w Polsce, a następnie został obdarzony Kujawami inowrocławskimi i ziemią dobrzyńską. Zaangażował się politycznie w czasie bezkrólewia w Polsce, a w latach 1386–1390 próbował ułożyć sobie stosunki z nowym monarchą. Ostatnia dekada życia księcia upłynęła pod znakiem otwartego konfliktu z Królestwem Polskim, którego Jerzy Sperka jest od dawna wytrawnym znawcą.

Ostatni rozdział, zatytułowany *Władca, gospodarz, fundator, dobrodziej*, jest zarazem najobszerniejszy i ma charakter problemowy. Dzięki niemu sylwetka kontrowersyjnego i obciążonego „czarną legendą” opolskiego Piasta nabiera pełniejszego wymiaru i pozwala dostrzec w nim indywidualność podobną w zmyśle gospodarczym do Kazimierza Wielkiego.

Najwięcej miejsca w ramach rozdziału szóstego poświęcił autor przedstawieniu polityki wewnętrznej księcia Władysława w ramach podległych mu władztw, na którą składały się: bieżący zarząd i nominacje urzędnicze, a także popieranie i stymulowanie rozwoju gospodarczego (kolonizacji) poszczególnych ziem, działalność fundacyjna wobec Kościoła i wpływ na lokalne stosunki wyznaniowe.

<sup>3</sup> W. Nowacki, *Śląsk a Królestwo Czeskie w dobie jednoczenia państwa polskiego. Obszar wpływów – lenno – kraj koronny*, [w:] *Wielkopolska – Polska – Czechy. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesorowi Bronisławowi Nowackiemu*, red. Z. Górczak, J. Jaskulski, Poznań 2009, s. 227–255.

Stałym elementem tych szczegółowych rozważań są również charakterystyki otoczenia książęcego, w znacznej części zróżnicowanego w zależności od władztwa terytorialnego (s. 254–255, 275–276, 285–291, 303–306, 312–314). Autor nie pominął też kwestii funkcjonowania dworu swego bohatera oraz jego personalnego oblicza (s. 240–243).

W dobrze skonstruowanym zakończeniu Jerzy Sperka podkreślił istotne znaczenie związków z dworem węgierskim w rozwoju kariery księcia opolskiego. Wzorowe wypełnianie obowiązków palatyna i sukcesy odnoszone w powierzanych mu misjach dyplomatycznych zaskarbiły mu przychylność i wdzięczność Andegawenów. Za zasługi oddane dynastii w momencie przejmowania sukcesji w Polsce książę otrzymał nadania ziemskie na terenach Królestwa Polskiego przyległych do jego rodzimej domeny śląskiej. Straciwszy urząd palatyna, stał się namiestnikiem z ramienia Ludwika na Rusi Czerwonej, gdzie dał się poznać jako rzutki administrator i gospodarz. Jego epizodyczne rządy namiestnicze w Polsce okazały się wprawdzie niepowodzeniem, ale dzięki nim uzyskał kolejne nadanie ziemskie na terenie Królestwa. Stosunki między księciem opolskim a Władysławem II Jagiełłą nie ułożyły się poprawnie z winy obu stron. Jerzy Sperka skonstatował, że w ostatnich latach swego życia książę stracił „słuch” polityczny, co doprowadziło go do otwartego konfliktu z Polską.

Pozostając pod wrażeniem kompleksowego przedstawienia losów i szeroko rozumianej aktywności Władysława Opolczyka na szerokim tle ówczesnej polityki środkowoeuropejskiej, a jednocześnie bez charakterystycznej dla wcześniejszej historiografii polskiej tendencyjności, chciałbym – zgodnie z rolą recenzenta – odnieść się do kilku kwestii, w których dostrzegam potencjał dyskusyjny. Do takich należą m.in. niektóre fragmenty opisu aktywności Władysława Opolczyka podczas bezkrólewia w Polsce po śmierci Ludwika Andegaweńskiego<sup>4</sup>.

Czy istotnie książę opolski zaangażował się w działania zmierzające do przejęcia tronu polskiego przez Zygmunta Luksemburskiego jesienią 1382 r. (s. 120)? Brak jest jakichkolwiek danych na ten temat, co zresztą wydaje się dość znaczące. Jego nieobecność u boku margrabiego i nieprzejawianie żadnej aktywności w Polsce aż do II zjazdu w Sieradzu (28 marca 1383 r.) sugeruje, że Opolczyk raczej dystansował się od Luksemburczyka, niż wspierał jego sprawę.

Kwestię rzekomej kandydatury księcia opolskiego na tron polski w 1382 r. podnosi autor, podążając za Janem Długoszem i swoimi intuicjami. Za dziejopisem snuje nieprzekonujące dywagacje, że sprzeciw Opolczyka wobec kandydatury księcia mazowieckiego Siemowita IV był efektem urażonej dumy, że jego nie

<sup>4</sup> Do literatury przedmiotu dotyczącej bezkrólewia, zestawionej przez autora (s. 120–121, przypis 97), wypada dodać najnowszą analizę M. Antoniewicza, *De colloquio in Radomsko per regnicolas habito – czyli o wiecu rycerstwa polskiego w Radomsku u zarania wielkiego bezkrólewia*, [w:] *Kultura parlamentarna epoki staropolskiej*, red. A. Stroynowski, Warszawa 2013, s. 75–102.

wzięto pod uwagę (s. 121). Bezprzedmiotowe wydaje się rozważanie teoretycznych możliwości pozyskania przezeń tronu polskiego, skoro wiadomo, że sam książę i elity w Polsce stały generalnie na stanowisku lojalności wobec dynastii Andegawenów. Bezzenny Siemowit IV i jego zwolennicy mogli nawet snuć plany porwania i poślubienia Jadwigi, ale nie dotyczyło to żonatego przecież księcia opolskiego.

Czy konsekwencją układu zawartego na zjeździe w Radomsku 2 marca 1384 r. było powierzenie „faktycznej, choć nieformalnej” roli pośrednika między panami polskimi a dworem węgierskim (s. 126, por. też s. 127)? Przesłanki logiczne (znajomość Węgier i dobre stosunki z dworem w Budzie, popularność i autorytet wśród Polaków) to jednak za mało, a trzeba podkreślić, że książę opolski nie został poświęcony w roli pośrednika w żadnych źródłach (zob. s. 127, przypis 113). Wiadomo natomiast, że tak oficjalne, jak i zakulisowe kontakty z królową Elżbietą Bośniaczką były utrzymywane przez samych panów polskich<sup>5</sup>.

Do szczególnie interesujących fragmentów rozdziału szóstego zalicza się problem fundacji jasnogórskiej. Jak zauważył autor, religijne znaczenie Jasnej Góry z jednej strony i kontrowersyjność osoby fundatora z drugiej powodują spory zamęt w historiografii (s. 269). Przedstawiając główne stanowiska w polemikach dotyczących okoliczności pojawienia się paulinów w Polsce, Jerzy Sperka opowiedział się za wiarygodnością tradycji zakonnej (s. 271–272). Nie przekonuje natomiast konstatacja – powtórzona za Leszkiem Wojciechowskim – jakoby Częstochowa miała być duchowym zwornikiem „ziem własnych” Opolczyka (s. 272). Ziemia wieluńska nie była przecież jego „ziemią własną” i w dowolnym momencie mogła być odjęta przez suzerena.

W przypadku Jasnej Góry chyba zbyt dużą wagę przypisuje się politycznym motywacjom Opolczyka, czemu uległ także autor recenzowanej biografii<sup>6</sup>. Funkcjonowanie na danych terytoriach autonomicznych konwentów klasztornych nie odegrało nigdy żadnej roli w ich politycznych losach, stąd rozważania o tego rodzaju intencjach fundatorów wydają się bezprzedmiotowe. Konotacje polityczne są natomiast dość czytelne w samym wyborze paulinów, gdyż można w nim dostrzec naśladowanie Andegawenów, a tym samym traktowanie ich jako punktu odniesienia i manifestację jedności z dynastią również w wymiarze ideowym.

Sporo miejsca w rozdziale szóstym poświęcono kwestii nadań ziemskich Władysława Opolczyka na terenie Rusi i ich beneficjentom (s. 284–291). Dzięki opublikowanym niedawno badaniom Janusza Szyszki na temat dóbr monarszych w ziemi lwowskiej możliwa jest częściowa weryfikacja ustaleń poczynio-

<sup>5</sup> *Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum*, wyd. J. Szlachtowski, [w:] *Monumenta Poloniae historica*, t. 2, wyd. A. Bielowski, Lwów 1872, s. 754–755.

<sup>6</sup> Do prac cytowanych przez J. Sperkę (s. 274, przypis 289) można dodać rozważania Z. Zygalskiego, *Monarcha a klasztor w Polsce późnego średniowiecza*, Bydgoszcz 2009, s. 102–104.

nych w tym względzie przez Jerzego Sperkę. Autor ten odnotował na terenie ziemi lwowskiej 67 składników domeny monarszej alienowanych przez Opolczyka na rzecz rycerstwa i instytucji kościelnych (s. 285). Ustalenia te nie są zbieżne z obrazem uzyskanym przez Janusza Szyszkę<sup>7</sup>. Najwięcej rozbieżności odnotowujemy w brzmieniu nazw miejscowości i określeniu ich przynależności administracyjnej<sup>8</sup>. Z drugiej strony ostatnia analiza pozwala rozszerzyć listę donacji z terenu ziemi lwowskiej o kilkanaście kolejnych obiektów, jednak tylko w formie mniej lub bardziej prawdopodobnych przypuszczeń<sup>9</sup>. W recenzowanej publikacji zdarzają się też drobne potknięcia w identyfikacji osób oraz w zapisywaniu brzmienia ich imion lub przezwisk, będące efektem sugerowania się literalnymi zapisami źródłowymi i czasem zbyt dużego zaufania dla ustaleń wcześniejszej historiografii<sup>10</sup>.

Według Jerzego Sperki Władysław Opolczyk wyodrębnił z terytorium gniewkowskiego niewielki okręg Złotorii (na prawym brzegu Wisły), czyniąc go odrębnym starostwem i stawiając na jego czele Ramfolda Stoscha z Gorynia (s. 307)<sup>11</sup>. Taką możliwość zdają się jednak wykluczać autorzy najnowszego spisu urzędników kujawskich i dobrzyńskich, którzy nie odnotowują epizodycznego funkcjo-

<sup>7</sup> J. Szyszka, *Formowanie się i organizacja dóbr monarszych w ziemi lwowskiej od połowy XIV do początku XVI wieku*, Kraków 2016, s. 333–340.

<sup>8</sup> Branice (Brańce), Brześć (Brzezec), Duszanów (Dusanów), Grodziszczce, obecnie Horodyszczce (Grodzisko Cetnarskie), Krostowice (Krostkowice vel Kowry, obecnie Kołohury), Leśnice (Lesienice), Łoboczycze (Łowczyce), Mały Winnik (Winniki Małe vel Winniczki), Słonki (Sołonka), Strzelice (Strzeliska), Zdużycze (Zuszyce). W kilku przypadkach nadania omawiane w ramach ziemi lwowskiej powinny być uwzględnione we fragmencie poświęconym ziemi przemyskiej: Dorosów (nie: Darosów – s. 289), obecnie Dorozów (por. *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. bernardyńskiego we Lwowie*, t. 7, wyd. O. Pietruski, X. Liske, Lwów 1878, nr 11), Kornalowice (*Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 4, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Wrocław 1969, nr 1026), Kupnowice (*Zbiór dokumentów...*, nr 1033), Radłowice (*Zbiór dokumentów...*, nr 1026), Uherce (Zapłatyńskie), obecnie Nahirne (*Zbiór dokumentów...*, nr 1026).

<sup>9</sup> J. Szyszka, *op. cit.*, s. 95–100.

<sup>10</sup> S. 288: Mikołaj Slancz (Mikołaj Słęka), Lymbard ze Zdużyc (Lambert z Zuszyc), Jan, Cewlejko i Jakusz Łabęccy (Jan Cewlejko i Jakusz Łabętowie); s. 289: Jerzy Stecher (Grzegorz); por. s. 282, gdzie jest już poprawnie.

<sup>11</sup> Tak już w pracy o otoczeniu Władysława Opolczyka (J. Sperka, *Otoczenie...*, s. 94, 99–100, 329–330, 366). Mianem *capitaneus* Ramfold został określony dwukrotnie – w 1382 r. na dokumencie Władysława Opolczyka, znanym z późnego odpisu (Biblioteka XX. Czartoryskich, Teki Naruszewicza, t. 8, k. 665v.), oraz w 1388 r. we współczesnym źródle narracyjnym proveniencji toruńskiej (*Franciscani Thorunienses Annales Prussici (941–1410)*, Hrsg. E. Strehlke, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, Hrsg. T. Hirsch, E. Strehlke, M. Töppen, Bd. 3, Leipzig 1866, s. 150). Z kolei w dokumencie z 30 stycznia 1388 r., którego Ramfold był współwystawcą, widnieje bez urzędu (Biblioteka XX. Czartoryskich, Dokumenty pergaminowe, nr 207; edycja: G. Kucharski, *Dokument pełnomocników Władysława Jagielly w sprawie ustalenia miejsca i terminu rokowań z zakonem krzyżackim z 1388 roku*, [w:] *Historia bliższa i dalsza: polityka, społeczeństwo, wojskowość. Studia z historii powszechnej i Polski*, red. S. Kowal, G. Kucharski, M. Walczak, Poznań 2001, s. 62–64).

nowania takiego starostwa<sup>12</sup>. Skądinąd wiadomo, że i wcześniej, i później w Złotorii funkcjonowali burgrabiowie<sup>13</sup>. Niewykluczone więc, że Ramfold – mimo określenia go mianem starosty – faktycznie był jedynie burgrabią. Status administracyjny Złotorii w XIV i XV w. wymaga niewątpliwie dalszych badań.

Należy też nieco szerzej spojrzeć na losy dobrzyńskich przedstawicieli otoczenia Władysława Opolczyka i ich potomków. Z nowszych badań wynika, że represje wobec Dobrzyńian za ich postawę w 1392 r. miały na ogół charakter krótkotrwały, z wyjątkiem marszałka dobrzyńskiego Iwana z Radomina<sup>14</sup>. Po 1410 r. przedstawiciele rodzin, które wcześniej opowiedziały się za Krzyżakami, znalazły się w służbie królewskiej i robili dość błyskotliwe kariery<sup>15</sup>.

Wśród drobnych potknięć, które z obowiązku recenzenckiego należy odnotować, znajduje się m.in. list wielkiego mistrza z 31 października 1390 r. skierowany rzekomo do Władysława Opolczyka, a w rzeczywistości do księcia pomorskiego Warcisława VII (s. 157)<sup>16</sup>. Powoływanie się na ów list tworzy fałszywy obraz stosunków księcia opolskiego z Krzyżakami w przeddzień zastawu Złotorii i ziemi dobrzyńskiej. Inne, nieco późniejsze, pismo zwierzchnika Zakonu, tym razem istotnie skierowane do Opolczyka, powinno być datowane na 19, a nie na 26 października 1399 r. (s. 206)<sup>17</sup>. Ponadto: Fryderyk V Hohenzollern (zm. 1398 r.) był burgrabią, a nie margrabią norymberskim (s. 66, 67); nie należy wątpić, że księżę opolski okazał dokument Zygmunta Luksemburskiego z 8 lutego 1396 r. Krzyżakom (s. 192), gdyż zachował się on właśnie w ich archiwum<sup>18</sup>, natomiast nie jest wcale pewne, że znano jego treść w Polsce, mimo funkcjonowania wspomnianych przez autora (s. 192) kanałów informacji; biskup chełmski Stefan był raczej

<sup>12</sup> *Urządnicy kujawscy i dobrzyńscy XII–XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, S. Szybkowski, red. A. Gąsiorowski (seria: *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 6, z. 1), Kórnik 2014, s. 17, 25–30, 129–143, 291 i n.

<sup>13</sup> *Joannis de Czarnkow Chronicon...*, s. 654 (1373 r.), 656 (1375 r.); *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum, editio altera*, t. 2, wyd. 1, Zakrzewski, Poznań 1892, s. 203, 204 (1413 r.); Archiwum Państwowe w Toruniu, Katalog I, nr 785, 1180 (1421 r.).

<sup>14</sup> D. Wróbel, *Elity polityczne Królestwa Polskiego wobec problemu krzyżackiego w czasach Władysława Jagiełły*, Lublin 2016 (według indeksu).

<sup>15</sup> S. Szybkowski, *Krzyżacy i ich dobrzyńscy poplecznicy w latach 1405–1413. Z badań nad polsko-pruskimi związkami transgranicznymi na początku XV w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 2010, nr 3, s. 281–298; D. Wróbel, *op. cit.*, s. 510, 517, 524 (i według indeksu).

<sup>16</sup> Por. *Regesten zu den Briefregistern des Deutschen Ordens: die Ordensfolianten 2a, 2aa und Zusatzmaterial*, Hrsg. S. Kubon, J. Sarnowsky, Göttingen 2012, nr 80, s. 153 (tu odnotowane wcześniejsze edycje).

<sup>17</sup> *Codex diplomaticus Prussicus*, Hrsg. J. Voigt, Bd. 6, Königsberg 1861, nr 88, s. 91–92: *Sontag noch Luce Ewangeliste*.

<sup>18</sup> W 1525 r. dokument trafił do archiwum królewskiego, skąd po latach wydobył go i opublikował Marian Dogiel (zob. s. 192, przypis 135). W 1940 r. został zabrany z AGAD i obecnie znajduje się w archiwum pokrzyżackim w Berlinie-Dahlem (*Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, bearb. E. Joachim, W. Hubatsch, Bd. 2, Göttingen 1948, nr 1326).

Niemcem niż Ormianinem (s. 296)<sup>19</sup>; należałoby ujednolicić zapis w przypadku Hińczy Świętopelka – raz pisanego z Gorzowa (s. 161), a innym razem z Landsbergu (s. 159, 308).

Duży podziw recenzenta budzi zasięg i jakość kwerendy dokonanej przez prof. Sperkę. Nie poprzestał on bowiem jedynie na źródłach opublikowanych, lecz dotarł do wielu przekazów archiwalnych, przechowywanych w archiwach i bibliotekach naukowych w Polsce i za granicą – we Lwowie i w Budapeszcie. Bezpośrednie sięgnięcie do archiwaliów niejednokrotnie pozwoliło autorowi korygować błędy popełnione przez wydawców źródeł. Wśród archiwaliów potencjalnie istotnych dla podjętej problematyki należałoby postawić także historyczne archiwum zakonu krzyżackiego w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem, a w nim przede wszystkim Ordensfolianten (OF) 2a i 2c<sup>20</sup>.

Pojawia się pytanie o zakres zmian, jakie zaszły w wydaniu drugim w stosunku do pierwotnego. Trudno po czterech latach spodziewać się zmian o charakterze zasadniczym, zwłaszcza że książka została dobrze przyjęta w środowisku specjalistów, na co wskazują recenzje i fakt częstego powoływania się na ustalenia i wywody Jerzego Sperki w pracach innych historyków.

Pierwszą, rzucającą się w oczy, zmianą jest znaczne „odchudzenie” tekstu, uzyskane dzięki zmniejszeniu i ściśnieniu czcionki. W rezultacie z 508 stron zostało 411. Ubytek jest znaczący, jednak z punktu widzenia czytelnika nie jest to chyba „dobra zmiana”. Wykaz skrótów zmienił swoją lokalizację i w drugim wydaniu pojawił się na początku książki (s. 11–16). Wszystko to pociągnęło za sobą konieczność opracowania od nowa indeksu.

Uznawszy zasadność uwag Jacka Laberscheka w sprawie walk między książętami opolskimi i Królestwem Polskim z lat 1391–1396, autor recenzowanej biografii zrewidował swoje wcześniejsze poglądy na ten temat. Zamiast wojen Opolczyka z Królestwem mamy więc wojnę, która przebiegała w kilku etapach (np. s. 189, 216, por. wyd. 1, s. 226, 262). Tylko w jednym przypadku, wskutek niedopatrzania, uchwalała się liczba mnoga na określenie konfliktu Opolczyka z Polską (s. 17). W nowym wydaniu Jerzy Sperka nie używa też terminu „księstwo wieluńskie”, a jeśli już, to tylko w cudzysłowie (np. s. 174, 175, 219, 229, 230, 255, 264, 273, 274, 275, 310, por. wyd. 1, s. 208, 209, 265, 266, 278, 279, 311, 323, 334–336, 381).

Wywód na temat okoliczności najazdu litewskiego na Polskę i Ruś z lata 1376 r. został wzbogacony o relacje Hermanna z Wartbergu i *Rocznika kujawskiego* (s. 98–99, przypis 31, por. wyd. 1, s. 113, przypis 31). Nowym elementem

<sup>19</sup> Zob. A. Sochacka, *Stefan biskup chełmski (1383–1416/1417)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, red. A. Romanowski, t. 43, Kraków 2005, s. 147.

<sup>20</sup> Orientację, co do zawartości OF 2a, dają niedawno wydane regesty (*Regesten zu den Briefregistern...*). Jak dotąd brak analogicznego wydawnictwa dla OF 2c.

jest również informacja o czasowym przejęciu ziemi namysłowskiej przez księcia jako lenna z rąk króla czeskiego Wacława IV (s. 215, por. wyd. 1, s. 261).

Do itinerarium księcia został dodany tylko jeden nowy wpis (s. 331), dokumentujący pobyt księcia w Opolu 23 grudnia 1389 r. Przywołano tu źródło zamieszczone w niepublikowanej monografii Ludwika Musioła o parafii lublinieckiej. Praca ta wzbogaciła również bibliografię (zob. s. 359).

Zmiany nie ominęły także bibliografii, co jest zresztą zrozumiałe wobec postępu badań i uwzględnienia przez autora postulatów oraz wypowiedzi recenzentów pierwszego wydania. Z wykazu źródeł zniknął dokument ze Zbioru Czołowskiego, sygn. 241 (s. 341, por. wyd. 1, s. 425), w międzyczasie wydany przez Renatę Trawkę<sup>21</sup>. Spowodowało to również stosowną zmianę w itinerarium (zob. s. 326 pod 1377 r.), ale w tym przypadku usunięcie zapisu archiwalnego było niepotrzebne (i niekonsekwentne – zob. niżej), gdyż dzięki zgromadzeniu wszystkich zapisów itinerarium Władysława Opolczyka mogłoby spełniać rolę uproszczonego repertorium jego dokumentów. Wśród archiwaliów pojawił się też dokument przechowywany w Muzeum Zamkowym w Pszczynie (dokument pergaminowy, sygn. MP/S/869 – s. 342). Jest on jednak opublikowany i był już wcześniej znany autorowi (por. wyd. 1, s. 406), ale słusznie został włączony do itinerarium.

Kilka prac pominiętych w pierwszym wydaniu obecnie znalazło się w bibliografii i zostało wykorzystanych w tekście (incipity tytułów: s. 351 – M. Gołiński, *Od czasów...*; s. 356 – J. Kus, *Manowie...*; s. 357 – J. Laberschek, *Obrot nieruchomościami...*; s. 359 – A. Nowakowski, *Przyłączenie Wielunia...* i O. Однороженко, *Руські королівські...*). Pojawiły się także nowe prace, opublikowane już po ukazaniu się pierwszego wydania książki lub pozostające nadal w druku – artykuł Andrzeja Marca o Szymonie z Ruszkowa z 2014 r. (s. 358, zob. też s. 97, przypisy 26 i 27) i prace Jerzego Sperki poświęcone Pszczynie i ziemi namysłowskiej (s. 366, zob. też s. 210, przypis 5 i s. 215, przypis 26).

Podsumowując, należy zauważyć, że zmiany wprowadzone w recenzowanym wydaniu przez autora i redaktora nie zmieniają zasadniczo treści książki i mają charakter drugorzędny. Świadczą jednak pozytywnie o liczeniu się przez autora z uwagami i postulatami zawartymi w recenzjach. Pierwsze wydanie w ciągu czterech lat nie straciło na aktualności i można już dziś ocenić, że książka Jerzego Sperki na dobre zastąpiła przestarzałą obecnie biografię autorstwa Ernesta Breitera.

W drugim wydaniu zauważalne są starania zmierzające do wyeliminowania usterek dostrzeżonych w wydaniu z 2012 r., takich jak: błędne tytuły publikacji (s. 345: *Kronika książąt polskich*, s. 348: *Początki arcybiskupstwa...*), brak kursywy w zapisie tytułów publikacji (s. 350, por. wyd. 1, s. 436), literówki w nazwi-

<sup>21</sup> R. Trawka, *Dokument Władysława Opolczyka dla najstarszego lwowskiego szpitala*, [w:] *Ecclesia – Regnum – Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. S. Gawlas [et al.], Warszawa 2014, s. 248–249.



skaach autorów (s. 351: Frontczyk, s. 355 i 356: Kurpik). Niestety, okazuje się, że nie wszystkie tego rodzaju usterki zostały dostrzeżone w toku prac redakcyjnych (np. s. 357, gdzie nadal dwukrotnie stoi A. Liedke zamiast A. Liedtke; podobnie s. 202, przypis 172, por. wyd. 1, s. 244, 447; tytuły prac J. Meznika [s. 358] i H. Weidhaasa [s. 372] nadal nie są oddane kursywą, por. wyd. 1, s. 448, 466). Powierzchność korekty redaktorskiej widać w całej książce, gdzie zdecydowana większość literówek – zresztą niezbyt licznych – pochodzi z pierwszego wydania. Poprawki są sporadyczne (s. 263, przypis 254, por. wyd. 1, s. 321; s. 269, por. wyd. 1, s. 330).

Uwagi trzeba zgłosić także pod adresem bibliografii. Oprócz wskazanych wyżej w przypisach drobnych uzupełnień do bibliografii, można dodać jeszcze dwie prace, które zdaniem recenzenta powinny znaleźć się w kręgu zainteresowania autora: M.I. Жук, *Особливості землеволодіння у Галичині в останній третині XIV ст. на підставі привілеїв князя Володислава Опольського*, „Науковий вісник Ужгородського університету”, Серія: Історія. 2010, Вип. 24, s. 7–16; G. Klebowicz, *Organizacja parafialna diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego w XIV–XVI wieku*, Lublin 2013.

Wydaje się, że dzieło Konrada Eubela (*Hierarchia catholica...*) powinno znaleźć się wśród opracowań, a nie wydawnictw źródłowych (s. 344). Zapis publikacji W. Patykiewicza, *Materiały do dziejów...* (s. 345) jest odmienny w bibliografii i itinerarium (s. 328). Czasopismo, w którym ukazał się cytowany w pracy artykuł Antoniego Liedtke (*Biskup chełmiński...*) w 1931 r. nosiło tytuł „Miesięcznik Diecezji Chełmińskiej” (s. 357 i 202, przypis 171). *Słownik historyczno-geograficzny ziemi wieluńskiej w średniowieczu* (oprac. S. Rosin) został uwzględniony dwukrotnie (s. 363, 364).

Bibliografia zestawiona w książce o Władysławie Opolczyku nie jest podana w wyborze, a zatem powinny znaleźć się w niej wszystkie publikacje wykorzystane przez autora. Mimo to, w tekście, itinerarium księcia oraz opisach ilustracji cytowane są pozycje nieuwzględnione w bibliografii (podają jedynie incipity tytułów – s. 17, przypis 1: J. Kopiec, *Karol Szajnocha o Władysławie...*; s. 19, przypis 6: Z. Boras, *Nie spełnione nadzieje...*; biogramy: T. Sadowski, *Władysław Opolczyk*; J. Laberschek, *Władysław Opolczyk*; J. Sperka, *Władysław Opolczyk*; s. 212: J. Sperka, *Kształtowanie się granicy...*; s. 269, przypis 274: recenzja wyd. 1 autorstwa J. Laberscheka; s. 314, przypis 466: S. Szybkowski, *Od pozorów amnestii...*; ilustracje 27, 29 i 44: *Reise durch Europas...*; ilustracja 34 i s. 329: *Najstarsze historie...*).

W wykazie skrótów i bibliografii brakuje ponadto dwóch pozycji wykorzystanych w itinerarium oraz tekście: „WilamDok” (s. 323, por. s. 15–16) – zapewne chodzi o publikację źródłową Macieja Wilamowskiego, pozostającą w druku już od przeszło 15 lat!; „Gawarecki” (s. 328, por. s. 12 oraz s. 310, przypis 452) – naj-

prawdopodobniej chodzi tu o stare wydawnictwo Wincentego H. Gawareckiego – *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, książąt mazowieckich i biskupów płockich udzielone miastom województwa płockiego*, Warszawa 1828.

Stwierdzone mankamenty, głównie natury redakcyjnej, nie rzutują na generalnie pozytywną opinię o książce Jerzego Sperki w jej nowej odsłonie. Jej niezbywalne atuty to całościowe ujęcie dokonań księcia opolskiego, kompetentny i szczegółowy wykład, świetna znajomość źródeł i dobre rozeznanie w literaturze przedmiotu, składające się na wysokiej próby warsztat naukowy, będący od lat wizytówką katowickiego mediewisty.

Po raz pierwszy postać Władysława Opolczyka została ukazana tak wieloaspektowo i w pełnym wymiarze jako księcia – przedstawiciela ówczesnych wyżyn społecznych, dynastę, politycznego przywódcę i dyplomatę obytego na dworach środkowoeuropejskich, administratora i gospodarza, dobrodzieja Kościoła, lecz otwartego na potrzeby innych wyznań (na Rusi), człowieka nietuzinkowego i ambitnego, wymykającego się uproszczonym ocenom i charakterystykom. Jeśli obecnie jesteśmy świadkami stopniowego rewidowania stereotypowych poglądów na temat „Naderspana”, to nieoceniona w tym zasługa prof. Jerzego Sperki.